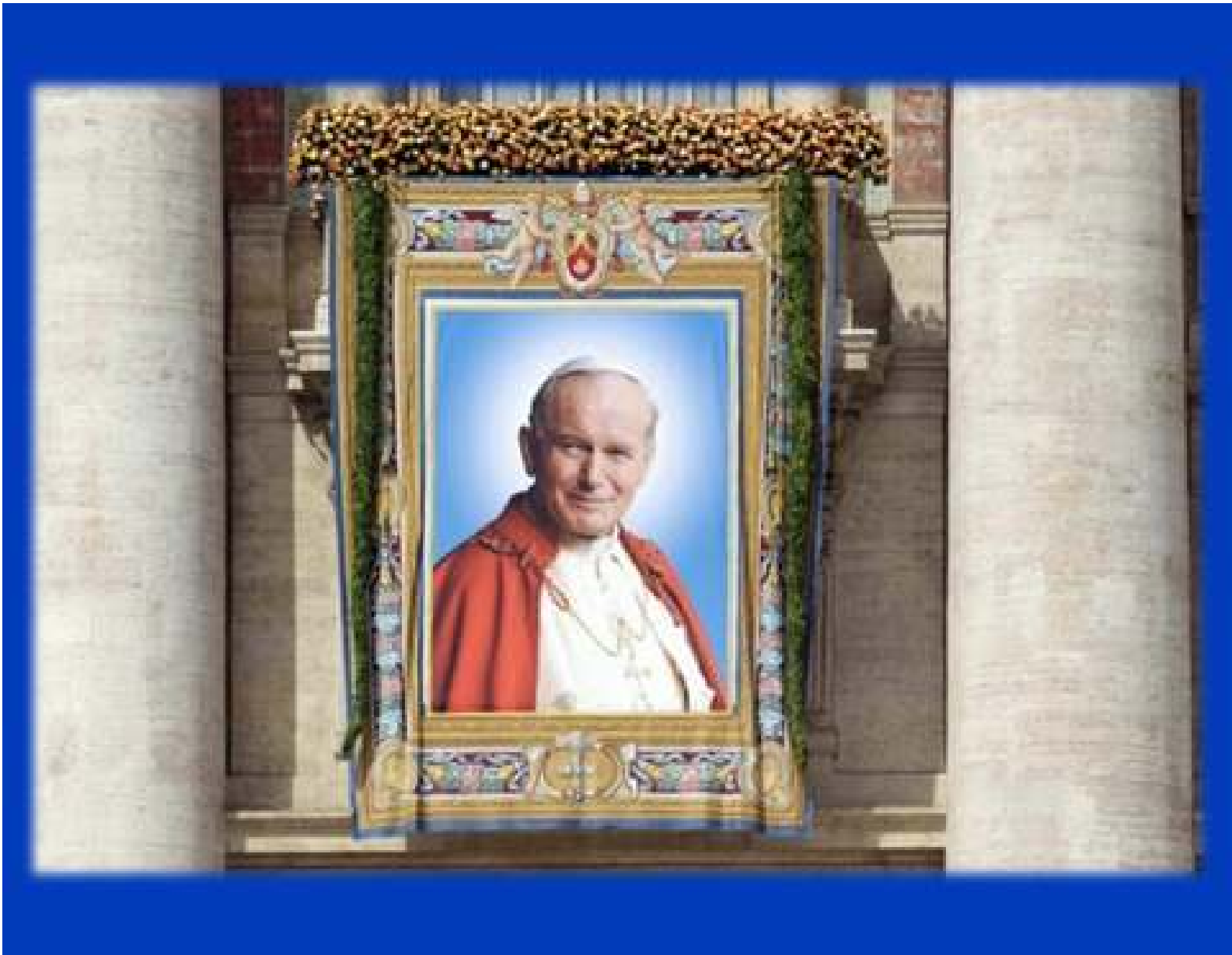


**W HOŁDZIE
ŚWIĘTEMU OJCU
JANOWI PAWŁOWI II**





Czy pamiętacie
o mnie?

Nie?
Przypomnę Wam kim
jestem...

**Jestem Lolek...
Przypomnę Ci moją historię...**

**Urodziłem się
18 maja 1920 roku
w Wadowicach,
w Polsce.**



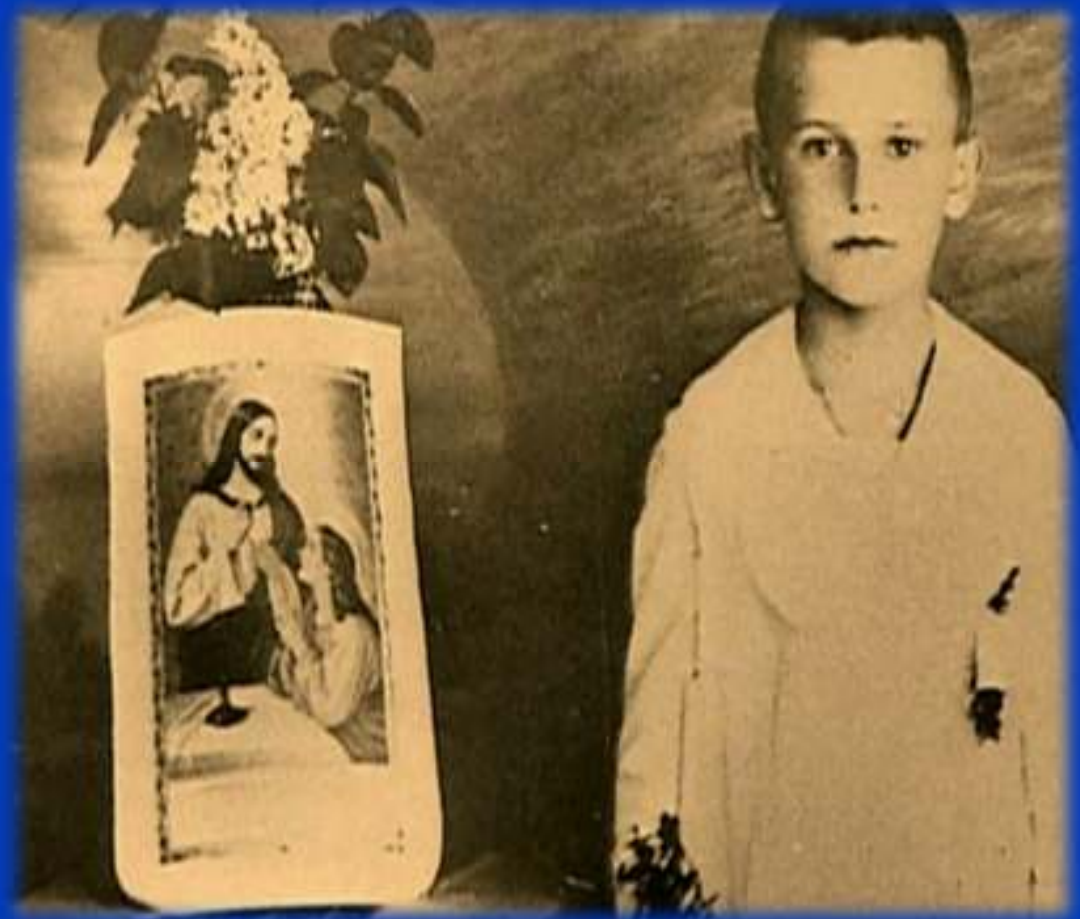


**To moja mama.
Ma na imię Emilia.
Jest już u Boga,
ale dała mi
największy
prezent
życie.**

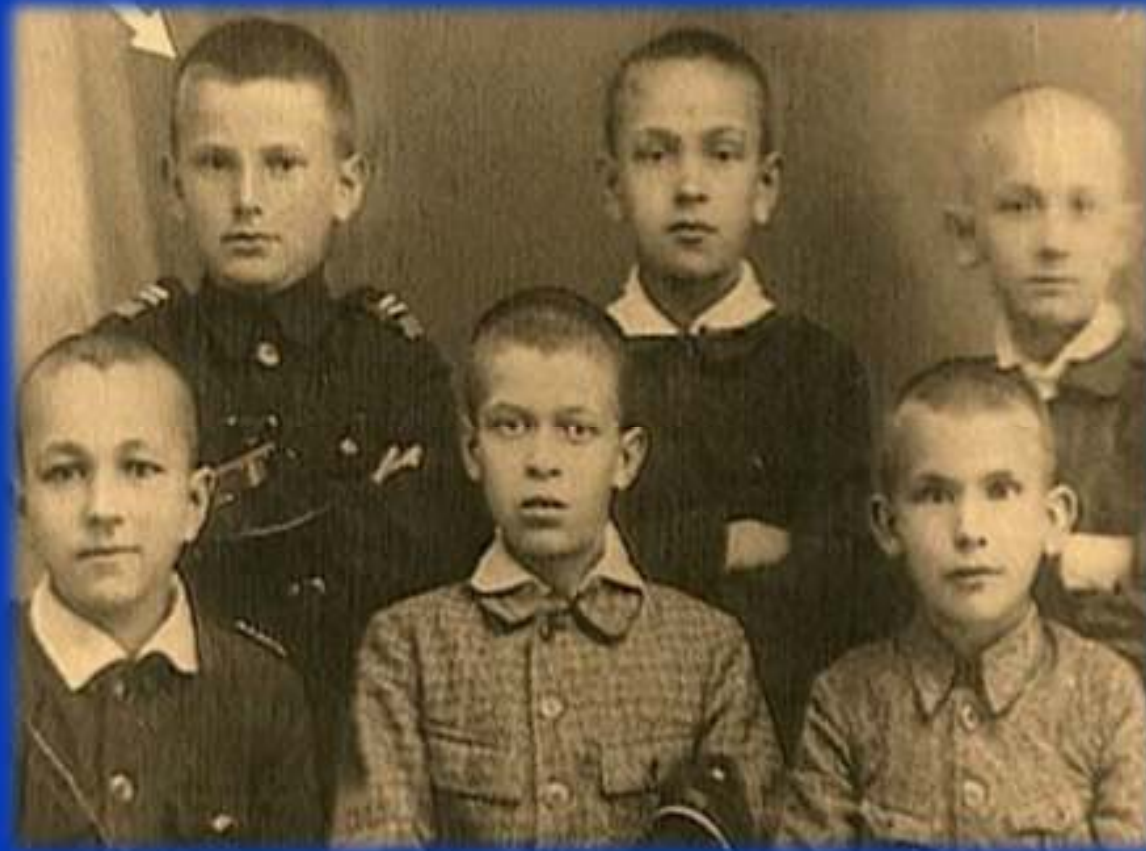


**Moi rodzice prędko odeszli do Boga
i musiałem sam iść przez życie...**

**Gdy miałem 8 lat
spotkałem
moich najlepszych
przyjaciół i ...
Nigdy o nich
nie zapomniałem...**



**Byłem pełnym radości, młodym człowiekiem,
kochałem piłkę, pływanie i dobrze się uczyłem.**





**Gdy dorosłem
pokochałem teatr,
a moi przyjaciele
przekonywali mnie,
żebym szedł tą drogą!**



**Przeżyłem horror II wojny
światowej. Naziści nie
pozwali nam się uczyć
i musieliśmy to robić
w ukryciu...**

**Kiedyś oddałem swoje życie Przyjacielowi
lecz w zamian otrzymałem o wiele, wiele więcej...**





**Pewnego dnia zostałem wybrany na Papieża
i wkrótce moje, a być może i Wasze życie,
bardzo się zmieniło...**

Musiąłem pracować bardzo ciężko....



**Korzystając z pomocy
wszystkich**

**korzystałem też
z wszystkiego,
co było pod ręką.**



Wielu ludzi uważało, że nie jestem normalny...



Zyskałem jednak wielu przyjaciół...





Chociaż niektórzy...

...sprawili,
że pewnego dnia upadłem...



...podniosłem się jednak dzięki miłości...



... i przebaczyłem...



Uświadomiłem sobie, że nie jestem sam...



**...że jest wielu,
którzy, tak jak ja
kochają innych
ludzi**

... dzielają moją miłość do dzieci ...



**... oraz do młodzieży, której
długo szukałem, a która w końcu
przyszła do mnie...**



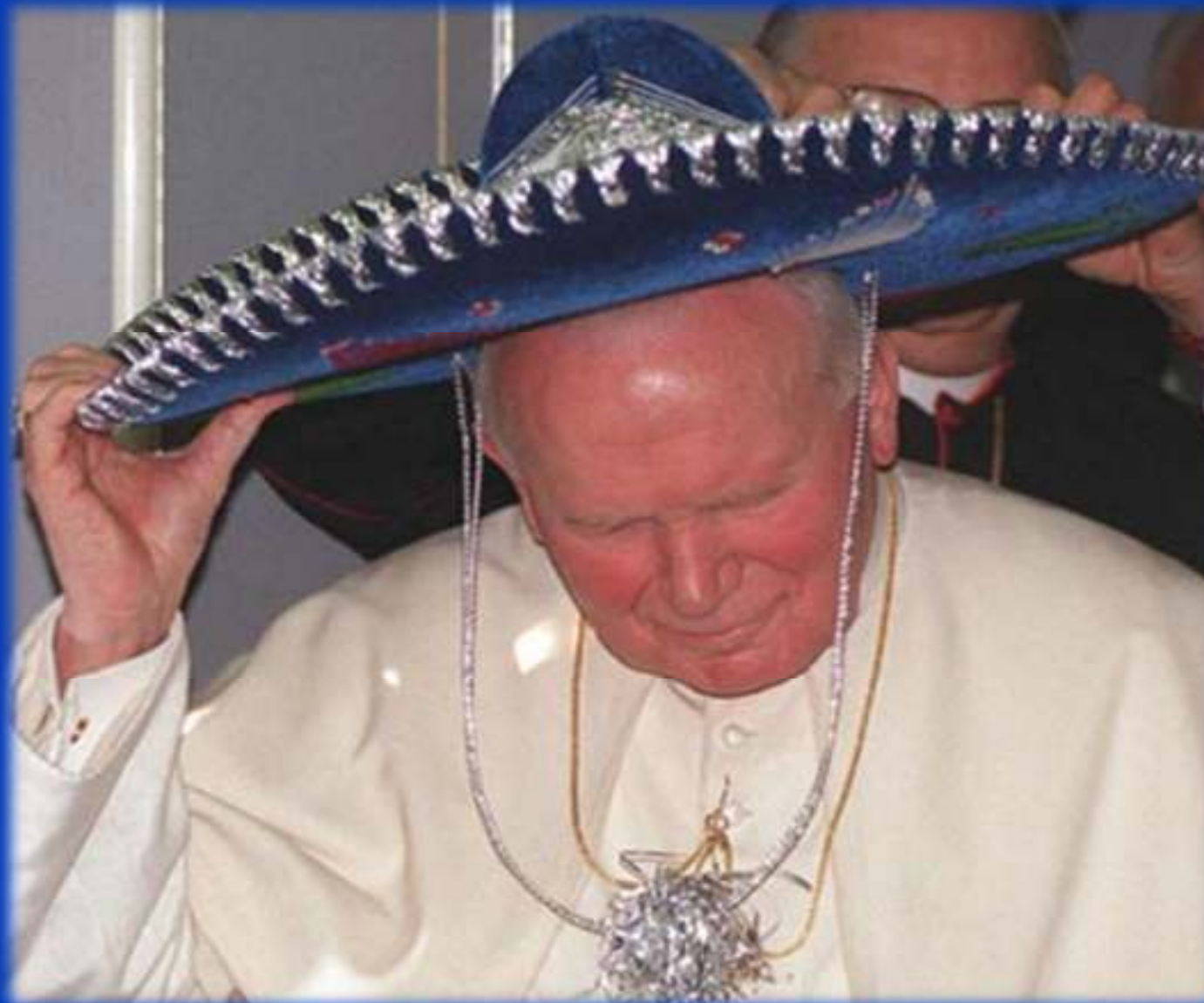
Wiele podróżowałem i znam Was ...



Często przecież byliśmy razem ...



Czułem się Meksykaninem...



Indianinem...



**Pragnąłem poznać Was do samej głębi,
wiedzieć kim jesteście...**



Ale nadszedł czas...



**Chciałem jeszcze być razem
z Wami, jednak nadeszła
pora spotkania z moim
Przyjacielem - Jezusem...**

**Czy moja misja już się
zakończyła?**



Widziałem łzy mojego ludu
wylane dla mnie...



Widziałem, jak bardzo byli smutni...



Agencia Gazeta

Widziałem, jak cierpieli z mojego powodu...



**Nie sądźcie, że idziecie sami.
Ja nigdy nie byłem sam...**



Modlę się za Was ...



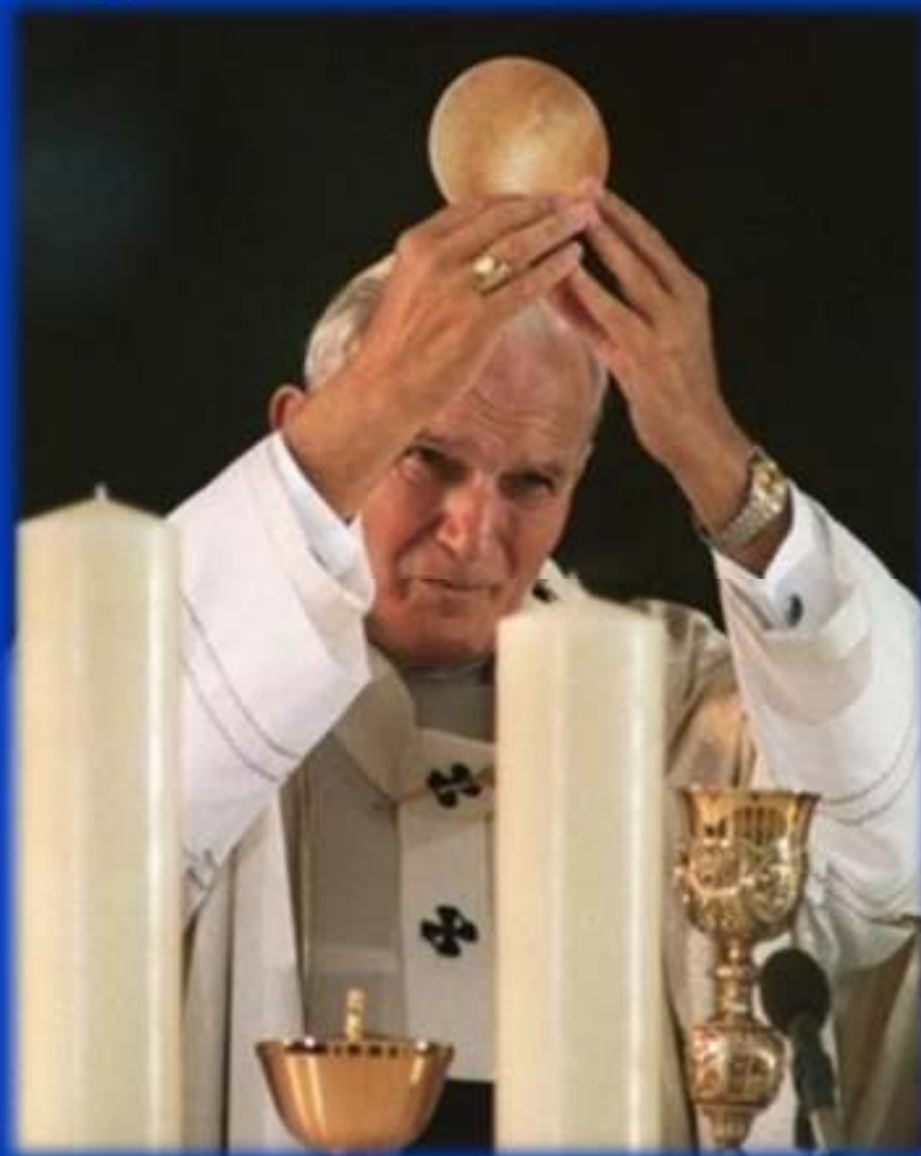
**I proszę o odpuszczenie
Waszych grzechów ...**



Módlcie się do Boga, proszę...



Przyłgnijcie mocno do Niego...



Zobaczcie Jego wielkość i porównajcie ją
z małością Waszych problemów ...



I dziękujcie Mu za to, że mogliśmy być
razem...



**Dziękuję, że okazaliście mi jak bardzo
mnie potrzebujecie...**



Ja także bardzo Was potrzebuję...



Patrzę na Was 😊...



I nigdy o Was nie zapomnę!



Zapamiętajcie mój uśmiech!



**Wspomagajcie tego Brata,
który mnie zastąpi...**



**W ten sposób nic nie ulegnie
zapomnieniu!**



**Pozostanę z Wami przez wszystkie dni,
aż do skończenia świata!**



Oręduję za Wami i wysłuchuję Was!

